

## Przeglądy i komentarze

NIEMIECKA REPUBLIKA DEMOKRATYCZNA A PAŃSTWA SKANDYNAWSKIE

### 1.

Niemiecka Republika Demokratyczna od początku swego istnienia konsekwentnie wypracowywała własny model polityki zagranicznej. W specjalnym memorandum rządowym z 12 października 1949 r. wyrażała wolę nawiązania „pokojowych i przyjaznych stosunków z wszystkimi narodami”<sup>1</sup> i deklarowała zerwanie z tradycjami militarizmu i imperializmu dawnych Niemiec<sup>2</sup>. Nowy program polityczny wyraźnie potwierdzał poszanowanie zasad zgodnej współpracy, pokojowego współistnienia z wszystkimi narodami i wzajemnego poszanowania suwerenności. W apelu z 5 maja 1965 r. skierowanym do rządów i narodów świata władze NRD nawoływały: „W Niemczech, tym sercu Europy, raz na zawsze winno się skończyć z dążeniami do zgrabiania innych krajów, do panowania nad innymi narodami, z nienawiścią rasową, agresją i szowinizmem”<sup>3</sup>. Potwierdzeniem tych deklaracji programowych jest polityka zagraniczna NRD prowadzona zgodnie z regułami prawa międzynarodowego i *Kartą NZ*.

Władze Niemieckiej Republiki Demokratycznej są także w pełni świadome celowości i korzyści wynikających ze współpracy krajów o różnych systemach politycznych. M. in. jako państwo morskie, bałtyckie, NRD jest twórczo zainteresowana w ułożeniu jak najlepszych stosunków z krajami regionu skandynawskiego<sup>4</sup>.

W r. 1957 rząd NRD wystąpił do państw skandynawskich z projektem zawarcia układu, eliminującego wszelkie akty agresji i prowadzącego do normalizacji wzajemnych stosunków politycznych<sup>5</sup>. Rządy skandynawskie pozostawiły jednak wówczas pokojową inicjatywę NRD bez wiążącej odpowiedzi. Z kolei w latach sześćdziesiątych władze NRD zwracały się kilkakrotnie do kół kierowniczych Norwegii i Danii, przestrzegając przed ewentualnymi konsekwencjami działalności wojskowej NATO w rejonie Bałtyku. Rząd NRD wystąpił wówczas z inicjatywą „pełnego zneutralizowania basenu morza Bałtyckiego”<sup>6</sup>. Inicjatywa ta, mimo iż spotkała się z aprobatą postępowych społeczeństw skandynawskich, nie została przez rządy tych krajów podjęta.

<sup>1</sup> *Regierungserklärung des Ministerpräsidenten der DDR*. Berlin 1949.

<sup>2</sup> S. Bock, W. Hänisch, *Die Aussenpolitik der Deutschen Demokratischen Republik im Dienste des Friedens*. W: *Der deutsche Arbeiter und Bauernstaat* (hrsg. Autorenkollektiv der Deutsche Akademie für Staats- und Rechtswissenschaft). Berlin 1960.

<sup>3</sup> H. Królikowski, *Die Aussenpolitik der Deutschen Demokratischen Republik und ihre Beziehungen zu den nordeuropäischen Staaten*. W: *Nordeuropa. Jahrbuch für nordische Studien*, t. I/1966, ss. 75-84.

<sup>4</sup> D. Stropp, *Die Deutsche Demokratische Republik und die Staaten Nordeuropas*. W: *Zur Aussenpolitik der Deutschen Demokratischen Republik*. Berlin 1964, s. 138 i n.; także: O. Winzer, *Die friedliche Koexistenz*. Berlin 1964.

<sup>5</sup> Tekst w „Dokumentation der Zeit”, Heft 151/1957, s. 36.

<sup>6</sup> *Dokumentation zur aggressiven Politik des deutschen Militarismus im Ostseeraum*. Stockholm 1960; W. Wunderlich, *Marine wider den Frieden*. Berlin 1961. Opinia NRF w kwestii militarystyki Bałtyku: W. Höpker, *Zwischen Ostsee und Ägäis. Moskaus westliches Vorfeld*. München 1954.

## 2.

Szwecja, wierna zasadzie ścisłej neutralności, nieuczestnictwa w blokach wojskowo-politycznych i gospodarczych oraz nieangażowania się w konflikty Europy i świata, podobnie jak Dania i Norwegia, nie utrzymuje stosunków dyplomatycznych z NRD<sup>7</sup>. Równocześnie jednak społeczeństwo szwedzkie chętnie akceptuje, a nawet czynnie popiera wszelkie działania mające na celu rozładowanie międzynarodowej sytuacji politycznej; m. in. popiera ideę utworzenia „strefy bezatomowej” w Europie północnej<sup>8</sup> i związane z tym inicjatywy pokojowe wychodzące ze strony ZSRR i innych państw socjalistycznych (np. Polski i NRD).

W ostatnich latach szwedzkie czynniki polityczne zainteresowane są także podjęciem bliższej współpracy gospodarczej i kulturalnej z NRD. Rząd Szwecji w zasadzie uznaje Niemiecką Republikę Demokratyczną jako suwerenną i samodzielną jednostkę polityczno-gospodarczą; coraz częściej także ze strony kół postępowych tego kraju wysuwane są propozycje nawiązania z NRD normalnych stosunków dyplomatycznych<sup>9</sup>.

Równocześnie rząd szwedzki popiera wszelkie inicjatywy mające na celu rozładowanie i pokojowe załatwienie spornych problemów obu państw niemieckich. Tak np., pomimo pewnych zastrzeżeń, przychylnie ustosunkował się do pokojowej propozycji radzieckiej z 17 lutego 1961 r. dotyczącej zawarcia układu pokojowego między tymi państwami<sup>10</sup>. Także w oficjalnym oświadczeniu rządu Szwecji (z 23 kwietnia 1963 r.) skierowanym do NRD wyraźnie podkreślano „wzajemną wolę porozumienia” w rozwiązaniu kwestii niemieckiej na drodze pokojowej i z korzyścią dla obydwu państw niemieckich.

Szczególną aktywność w tym zakresie wykazują odłamy szwedzkich socjaldemokratów, a większość działaczy politycznych tegoż ugrupowania zdecydowanie wypowiada się przeciw „doktrynie Hallsteina”. Tak np. szwedzki parlamentarzysta, so-

<sup>7</sup> Z. Klepacki, *Die Beziehungen der skandinavischen Staaten zur europäischen Wirtschaftsgemeinschaft*. „Wissenschaftliche Zeitschrift” der Ernst Moritz Arndt Universität Greifswald (dalej „WZAG”), Jg 16 z 1967; także: D. Stropp, *Norwegen und die EWG*; *ibidem* 1963, s. 659 i n.

<sup>8</sup> J. I. Gółoszubow, *Skandinawija i jewropejskaja biezopastnost*. Moskwa 1971, *passim*; W. Prokofiew, *Siewjernaja Jewropa i mir. Strany siewiernej Jewropy w sowremiennych odnoszenijach*. Moskwa 1966, s. 78 i n. O szwedzkiej polityce zagranicznej; Ö. Unden, *Tankar om utrikespolitik*. Stockholm 1963, s. 32 i n. Rząd szwedzki w zasadzie poparł projekt rozbrojeniowy Europy środkowej, przedstawiony przez ówczesnego polskiego ministra spraw zagranicznych Adama Rapackiego na posiedzeniu XII Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w październiku 1956 r. Rząd szwedzki wychodzi jednak z założenia, że utworzenie „strefy bezatomowej” w Europie północnej uwarunkowane jest zmianami politycznymi na naszym kontynencie, a przede wszystkim praktycznym urzeczywistnieniem zasady całkowitego rozbrojenia (Ö. Unden, *Tankar om utrikespolitik*, s. 140, 142/3; także R. Agricola, *Friedliche Koexistenz. Neutralität und die nordischen Länder*. „WZAG”, Jg XIII/1964, nr 1-2; także: *Schweden — Partner in Europa*, Stockholm 1962, s. 10 i n.; N. Andren i A. Landquist, *Sveriges utrikespolitik efter 1945*. Stockholm 1965, s. 93 i n.). Współczesna Szwecja asygnuje jednak poważne środki finansowe na rozwój bazy zbrojeniowej, w tym również energetyki atomowej. Zob. w tej sprawie N. Andren, *Svensk säkershetspolitik*. „Strategisk Bulletin” nr 1-2/1968, s. 18 i n.; K. E. Birnbaum, *Sverige och kernvapenfragan*. „Strategisk Bulletin”, nr 6/1965.

<sup>9</sup> Porównaj notę rządu NRD do państw bałtyckich: *Dokumente zur Aussenpolitik der Regierung der Deutschen Demokratischen Republik*, Bd. VIII, Berlin 1961, s. 148 i n. W nocie tej zwraca się uwagę na cele agresywne i paramilitarne NRF w rejonie Bałtyku i Skandynawii. Por. w tej sprawie D. Stropp, *Zur Westdeutschen Aussenpolitik gegenüber Dänemark und Norwegen*. *Nordeuropa*, 1966, ss. 187-192.

<sup>10</sup> F. Lagaer, *Schweden und die Befriedung der Ostsee*. „Deutsche Aussenpolitik”, Heft 6 (1959), s. 622.

cd)demokrata Stellan Arvidsson oświadczył (8 marca 1967 r.) jednoznacznie: „Bezpieczeństwo Europy jest ściśle uzależnione od rozwiązania kwestii niemieckiej. Jeżeli zamierzamy sprawę tę dyskutować, to jest rzeczą oczywistą, iż musimy wyjść od założenia o istnieniu dwóch państw niemieckich”<sup>11</sup>.

Najbardziej skłonne do uznania NRD są dotąd w społeczeństwie szwedzkim ugrupowania i organizacje skrajne lewicowe, przeważnie młodzieżowe, kobiece, pacyfistyczne itp.<sup>12</sup>. Za zbliżeniem gospodarczym z NRD wypowiadają się także określone koła finansowe. Coraz częściej uważa się Niemiecką Republikę Demokratyczną za poważnego partnera wzajemnej wymiany handlowej. Warto tu podkreślić, że już obecnie NRD odgrywa ważną rolę tranzytową w handlu szwedzkim z innymi państwami europejskimi. Także ugrupowania szwedzkich lewicowych intelektualistów coraz konsekwentniej dążą do rozszerzenia współpracy naukowo-technicznej oraz kulturalnej z NRD, czego wyrazem jest m. in. udział Szwedów w takich imprezach, jak np. organizowane przez NRD „tygodnie bałtyckie” w Rostocku. W ostatnich latach wzrasta również wartość oraz rozmiary wymiany turystycznej między Szwecją a NRD.

Ogólnie rzecz biorąc, należy stwierdzić, że postępowi politycy szwedzcy coraz częściej dostrzegają, że ostateczne uznanie statusu odrębności państwowej NRD przyczyni się do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa w Europie, a równocześnie doceniają rolę NRD jako poważnej siły społeczno-gospodarczej i politycznej w rejonie Bałtyku.

Postawa Szwecji wobec NRD, a także wobec obu państw niemieckich jest jednym z elementów szerszego programu politycznego wynikającego z zasady „pozytywnej neutralności”. Przykładem realizacji tego programu jest szereg szwedzkich inicjatyw zmierzających do zagwarantowania trwałego pokoju europejskiego i rzetelnej, wielostronnej współpracy międzynarodowej. I tak np. 12 lutego 1962 r. rząd szwedzki wystąpił z pokojowym projektem „uwolnienia całej ziemi od broni jądrowej”<sup>13</sup>. Spotkał się on z uznaniem ze strony NRD, czego wyrazem były m. in. wypowiedzi kierownictwa partyjnego, podczas zjazdu *SED* w styczniu 1963 r.<sup>14</sup> Politycy szwedzcy wyrażali również aprobatę wobec różnorodnych projektów utworzenia „regionalnych stref bezatomowych” w Europie, zarówno w jej części środkowej (polski „plan Rapackiego”), jak i północnej („plan Kekkonena”). W początkach 1965 r. szwedzki minister spraw zagranicznych Torsten, wystąpił w ONZ z oświadczeniem rządowym o potrzebie „zorganizowania rzetelnej współpracy celem zmniejszenia zagrożenia ze strony broni jądrowej”. Domagał się, aby poszczególne państwa nie dopuszczały do magazynowania, produkowania i rozprzestrzeniania broni masowej zagłady, gdyż jest to niezbędnym warunkiem „ureczywistnienia sprawy pokoju i rozbrojenia”.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej popierając w pełni propozycje szwedzkie, zwrócił się 30 stycznia 1966 r. do pozostałych państw europejskich z projektem rozmów rozbrojeniowych dotyczących także respektowania nienaruszalności ustalonych po wojnie granic i normalizacji stosunków między obu państwami niemieckimi<sup>15</sup>. Jak więc wynika z przytoczonych przykładów, w kwestiach dotyczą-

<sup>11</sup> *Nordeuropa — Studien*, t. III (1969) s. 32.

<sup>12</sup> R. Heikle, *Kampf für europäische Sicherheit — eine wichtige Aufgabe auch für nordeuropäische Jugend*. *Nordeuropa*, 1969, ss. 109 - 114.

<sup>13</sup> *Por. Nordeuropa gegen Atomwaffen*, Greifswald 1965; także Ö. Unden, *Tankar om utrikespolitik*. Stockholm 1963, s. 139.

<sup>14</sup> *Das Program des Sozialismus*. Berlin 1963, s. 313; także: G. Lemberg, *Um den Frieden im Ostseeraum*. „Deutsche Aussenpolitik”, Juni 1962, s. 645.

<sup>15</sup> H. Królikowski, *op. cit.*, s. 78.

cych rozbrojenia oraz zbiorowego bezpieczeństwa stanowiska NRD i Szwecji są poważnie zbliżone<sup>16</sup>. W zestawieniu z przedstawionymi wcześniej przesłankami, fakt ten zdaje się uzasadniać wniosek, iż obecnie bardziej niż w latach poprzednich dojrzały warunki polityczne, aby Szwecja i NRD nawiązały normalne stosunki dyplomatyczne.

## 3.

Po zakończeniu II wojny światowej rząd duński wyraźnie opowiedział się za pełną demilitaryzacją i denazyfikacją Niemiec. W oświadczeniu z maja 1945 r. stwierdzał m. in.:

„Naród duński urzeczywistnia swoją żywą więź z krajami koalicji sojuszniczej; zacięta walka, którą prowadził przeciwko panowaniu nazistowskiemu obecnie uwieńczona została znakomitą zwycięstwem, a to otwiera i nam drogę do wolności i niezależności”<sup>17</sup>.

W innej, znanej deklaracji skierowanej w styczniu 1947 r. do państw europejskich, władze duńskie potwierdzały: „Historia Europy ostatniego dziesięciolecia wykazała, co oznacza niebezpieczeństwo militarystyki niemieckiej dla państw ościennych. Dlatego ze swej strony jesteśmy szczególnie zainteresowani, w całkowitym rozbrojeniu Niemiec”. Podobne stanowisko w tej kwestii deklarowały w okresie późniejszym kolejne rządy socjaldemokratyczne Danii.

W swej polityce zagranicznej, rząd duński, zamierzał przy czynnej współpracy z ONZ kontynuować konsekwentnie program neutralności. Jednak w okresie narastających konfliktów między Wschodem a Zachodem Dania znalazła się w orbicie silnych wpływów USA, które zmusiły ją do uległości i zależności w sprawach gospodarczych (plan Marshalla) i polityczno-wojskowych. W kwietniu 1949 r. Dania stała się członkiem NATO<sup>18</sup>. Jej przystąpienie do tego układu w poważnym stopniu zmieniło stosunek sił politycznych w basenie morza Bałtyckiego. Nic więc dziwnego, że w tej sytuacji władze Niemieckiej Republiki Demokratycznej wielokrotnie w oficjalnych notach dyplomatycznych zwracały uwagę na niebezpieczne konsekwencje, jakie mogą wyniknąć z obecności sił NATO w bezpośrednim sąsiedztwie wód terytorialnych NRD. Rząd duński stał jednak na stanowisku, że bezpieczeństwo tego kraju może być zagwarantowane jedynie przez siły paktu północnoatlantyckiego. Mimo to, co pewien czas, także ostatnio, ze strony duńskich ugrupowań lewicowych i części socjaldemokratów padają głosy o potrzebie wystąpienia Danii z tego układu.

Konsekwencją uczestnictwa Danii w NATO było nawiązanie bliższych związków politycznych i wojskowych z Niemiecką Republiką Federalną. Począwszy od r. 1961

<sup>16</sup> G. Politt, *Die schwedische Politik der Bündnisfreiheit und Neutralität. Zu einigen Problemen der Stellung Schwedens in der internationalen Politik. Nordeuropa 1966*, ss. 113-128. W oficjalnym memorandum rządu szwedzkiego z 4 II 1948 r. stwierdzano, że „Narody mogą żyć między sobą w pokoju niezależnie od różnic i poglądów, instytucji politycznych, religijnych, ekonomicznych i socjalnych”. W podobnym tonie utrzymane było pismo rządu szwedzkiego z 16 II 1962 r. do ówczesnego sekretarza generalnego ONZ U Thanta. Szwecja uczestniczyła także w konferencji 18 państw europejskich z 14 III 1962 r. dotyczącej kwestii rozbrojenia. Por. w tej sprawie *Koexistenz-Entspannung (1961-1963). Dokumente und Materialien zur Zeitgeschichte*. Zusammengestellt und eingeleitet vom Peter Klein. Berlin 1964, s. 79 i n.

<sup>17</sup> N. J. Haagerup, *De Forenede Nationer og Danmarks sikkerhed*. Aarhus 1956, s. 15.

<sup>18</sup> W. Prokofiew, *Sewjernaja Jewropa*, ss. 22 i n., 44 i n.; *Danmark og Marshall-planen*. Kopenhaga 1952 (Dokumentacja); L. Hirschfeldt, *Skandinavien och Atlantapakten*. Stockholm 1949; szczególnie E. Reske-Nielsen, E. Kragh, *Atlantapakten og Danmark*. Kopenhaga 1957, s. 15 i n.

duńskie koła wojskowe współpracują z siłami zbrojnymi NRF w wielu militarnych przedsięwzięciach. Utworzono nawet wspólne dowództwo wojsk duńskich i części sił zbrojnych NRF (tzw. *Kiel-Holtenauer NATO-Kommando*). Sytuacja ta jest zaprzeczeniem wcześniejszych deklaracji rządu duńskiego o potrzebie całkowitej demilitaryzacji i denazyfikacji Niemiec.

W lipcu 1951 r. rząd duński w ślad za innymi państwami skandynawskimi ostatecznie zakończył stan wojny z Niemcami<sup>19</sup>. Sądzone wówczas, iż przyczyni się to do znormalizowania wzajemnych stosunków politycznych z obydwojoma państwami niemieckimi. Jednak w zimmnowojennej atmosferze lat pięćdziesiątych Dania nawiązała normalne stosunki dyplomatyczne tylko z NRF.

Władze NRD kilkakrotnie zwracały duńskim kołom politycznym uwagę na potrzebę uznania suwerenności także drugiego państwa niemieckiego. Równocześnie w oficjalnych notach dyplomatycznych Niemiecka Republika Demokratyczna przestrzegała, iż bliska współpraca wojskowa duńsko-zachodniemiecka stanowi pogwałcenie pokoju w rejonie bałtycko-skandynawskim<sup>20</sup>. Równoległe (szczególnie w latach sześćdziesiątych) władze NRF z coraz większym naciskiem podkreślały potrzebę współpracy wojskowej z Danią uzasadniając ją m. in. „radzieckim zagrożeniem” w Europie północnej. Wskazywano przy tym na wagę położenia geograficznego Danii między Morzem Północnym a Bałtykiem<sup>21</sup>.

W tym kontekście większego znaczenia nabierają kilkakrotne wypowiedzi rządu duńskiego przeciwko magazynowaniu broni nuklearnej na terytorium Danii<sup>22</sup> oraz konsekwentne poparcie udzielane wszelkim inicjatywom mającym na celu utrwalenie pokoju i bezpieczeństwa Europy. Obecnie władze duńskie opowiadają się na rzecz zwołania ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa. Coraz wyraźniej też wskazują na potrzebę uznania NRD jako odrębnego państwa niemieckiego. Już w deklaracji z 27 września 1961 r. premier duński Kampmann oświadczał:

„Niemcy zachodnie są w sytuacji, w której winny zrozumieć, iż muszą się zdecydować także na następne kroki polityczne. Muszą *de facto* uznać istnienie dwóch państw niemieckich, a w tym także NRD”<sup>23</sup>.

Podobnej treści sformułowania władze duńskie wypowiadały również w okresie późniejszym.

W praktyce jednak, od lat sześćdziesiątych wyraźnie pogłębiają się więzy współpracy gospodarczej i społeczno-kulturalnej Danii z Europą zachodnią. Wyrazem tego są m. in. zabiegi zmierzające do przyjęcia tego kraju w poczet państw członkowskich EWG. W ostatnim dziesięcioleciu poważnie wzrosły obroty handlowe i zależność kapitałowa duńskiej gospodarki od rynków zachodnioeuropejskich<sup>24</sup>. Napływ

<sup>19</sup> R. H. Moslev K. Doehring, *Die Beendigung des Kriegszustandes mit Deutschland nach dem 2. Weltkrieg*, Köln—Berlin Zachodni 1963, s. 136 i n.; W. Höpker, H. Reuther, *Deutschlands Aussenpolitik seit 1945*, Stuttgart 1965.

<sup>20</sup> Por. np. notę rządu NRD do władz norweskich z lipca 1960 r. (W: *Dokumenten zur Aussenpolitik der Regierung der DDR*, Bd. VIII, s. 148); także A. Grossman, *Wer bedroht Skandinavien?* „Aussenpolitik”, Heft 10/1958, s. 972 i n.

<sup>21</sup> Zob. szczególnie W. Höpker, *Europäisches Niemandland. Moskaus Zwischenkampf vom Nordkap bis Kreta*, Düsseldorf 1950, *passim*.

<sup>22</sup> Por. P. Haekkerup, *Danmarks Udenrikspolitik*, Kopenhaga 1965; *Danmark og NATO*, Kopenhaga 1968, s. 138 i n.

<sup>23</sup> „Bulletin der Kammer für Aussenhandel der DDR für die nordischen Länder”, Heft 12 z 1961, s. 4.

<sup>24</sup> K. V. Schröder, *Grundelemente politischen und ökonomischen Beziehungen zu Westdeutschland im danischen Verhalten zur europäischen Sicherheit*, Nordeuropa, 1969, ss. 63 - 70.

kapitału przemysłowego z NRF, a także wzrastająca konkurencja towarowa monopoli zachodniemieckich powoduje poważne zakłócenia w strukturze i rozwoju jej gospodarki. Tak więc również względy natury gospodarczej są powodem, dla którego coraz częściej radykalna młodzież oraz duńscy intelektualiści, a także postępowe odłamy socjaldemokracji dążą do nawiązania bliższych kontaktów z kołami gospodarczymi i politycznymi NRD. Jak dotąd nie zawarto jednak ogólnopństwowej umowy handlowej między Danią a Niemiecką Republiką Demokratyczną, a wymianę gospodarczą z tym krajem prowadzą, głównie w zakresie przemysłu chemicznego, poszczególne firmy duńskie (np. *Grosserer Societet Komite, Industrireadet, Landbrugsreadet*). Rozszerzeniem wymiany naukowo-technicznej z NRD zainteresowane są także postępowe ugrupowania duńskich intelektualistów. Ważką sprawę ostatecznego uznania przez Danię odrębnego statusu politycznego NRD poruszają ostatnio coraz częściej również parlamentarzyści socjaldemokratyczni.

## 4.

Podczas II wojny światowej Norwegia, okupowana przez Niemców, poniosła poważne straty osobowe i materialne. Z doświadczeń wojennych, obejmujących także utratę prestiżu politycznego (quislingizm)<sup>25</sup>, Norwegowie wyciągnęli właściwe wnioski. I tak np. memoriał rządu i parlamentu norweskiego z 23 stycznia 1947 r. nawoływał, aby w imię zachowania pokoju i bezpieczeństwa europejskiego ostatecznie „wykorzystać nacjonalistyczne i militarystyczne tradycje” w rozwoju społeczno-gospodarczym Niemiec. Domagano się definitywnej likwidacji „nazistowskich organizacji oraz nazistowskiej działalności propagandowej” w Niemczech. Ze swej strony rząd norweski przystąpił do natychmiastowej likwidacji we własnym kraju wszelkich pozostałości rodzimego i niemieckiego faszystwu (procesy sądowe quislingowców)<sup>26</sup>.

W pierwszych latach powojennych, pozostająca u władzy norweska Partia Pracy zamierzała kontynuować tradycję polityki czynnej neutralności. Zarzucenie tej koncepcji politycznej wynikało z pobudek, które w pewnym sensie wyjaśnia pochodząca z 1952 r. wypowiedź ministra spraw zagranicznych Norwegii H. Langego: „Agresja 9 kwietnia 1940 r. i w następstwie tego 5 lat wojny i okupacji, pokazało nam, że liczne przesłanki, na których opierała się nasza polityka zagraniczna tych czasów były zwykłą iluzją”<sup>27</sup>. Koła polityczne Norwegii (w tym również część polityków związanych z Partią Pracy) stała na stanowisku, iż „izolacjonizm polityczny” jest największym niebezpieczeństwem dla przyszłych losów narodowych kraju. Środowiska gospodarczo-polityczne przyjmując pomoc ekonomiczną w ramach planu Marshalla, zdecydowały się na bliską współpracę Norwegii z krajami Europy zachodniej i USA. W r. 1949 Norwegia przystąpiła do NATO, otrzymując w zamian poważną pomoc wojskową i gospodarczą ze strony Stanów Zjednoczonych<sup>28</sup>. Decyzje te przesądziły o dalszym rozwoju politycznym Norwegii; był on zbliżony zasadniczo do tego, jaki omówiliśmy w przypadku Danii. Mimo uczestnictwa w pakcie północnoatlantyckim, Norwegia zdecydowanie wypowiadała się przeciwko zakładaniu na jej terytorium baz wojskowych zaopatrzonych w broń atomową<sup>29</sup>. Zarówno władze państwowe, jak i społeczeństwo norweskie w pełni świadome są nie-

<sup>25</sup> T. Cieślak, *Norwegia. Z dziejów XIX i XX wieku*. Poznań 1970, s. 103 n.

<sup>26</sup> H. Lange, *Norsk utenrikspolitikk siden 1954*. Oslo 1952, s. 2 i n.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. c.

<sup>28</sup> N. Prokofiew, *Siewjernaia Jewropa i mir*, s. 47 i n.

<sup>29</sup> Wypowiedź norweskiego premiera i znanego polityka socjaldemokratycznego Einara Gerhardsena z 1963 r. (według „Dokumentation der Zeit”, Heft 16/1963, s. 32).

bezpieczeństw, jakimi polityka zbrojeń zagraża nie tylko Europie północnej, ale i Europie jako całości.

Przynależność do NATO utrudniła jednak zasadniczo stosunki między Norwegią a Niemiecką Republiką Demokratyczną. Władze norweskie, zamykając ostatecznie w r. 1951 stan wojny z Niemcami nawiązały normalne stosunki dyplomatyczne wyłącznie z NRF. Do chwili obecnej Norwegia nie uznaje oficjalnie odrębnego statusu politycznego NRD, równocześnie jednak rząd norweski nigdy nie zajmował stanowiska przeciwnego Niemieckiej Republice Demokratycznej, okazywał natomiast żywe zainteresowanie ostatecznym rozwiązaniem kwestii niemieckiej<sup>30</sup>. Już w maju 1962 r. ówczesny norweski minister spraw zagranicznych H. Lange w jednym z udzielonych przez siebie wywiadów stwierdzał, iż rozwiązanie tej kwestii, a w jej kontekście również kwestii berlińskiej jest ważnym krokiem do zapewnienia trwałego pokoju. Norwegia z zadowoleniem przyjęła też ostatnie decyzje mocarstw dotyczące Berlina. Konsekwentnie popiera również projekt zwołania konferencji w sprawach bezpieczeństwa europejskiego.

Przypuszcza się, iż obecny, nowy gabinet socjaldemokratyczny Trygve Bratteli podejmie wiążące decyzje w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych z Niemiecką Republiką Demokratyczną. Do takiego rozwiązania dążą bowiem coraz zdecydowaniej zarówno koła norweskich intelektualistów, jak i kół gospodarczych<sup>31</sup> (Norwegia, podobnie jak Dania, opanowywana jest niebezpiecznie przez kapitał zachodniemiecki, co m. in. utrudnia rozwój niektórych gałęzi przemysłowych tego kraju)<sup>32</sup>. Podobne stanowisko zajmują wszystkie postępowe siły społeczeństwa.

## 5.

W okresie II wojny światowej Finlandia pod względem wojskowym i gospodarczo-politycznym czynnie współpracowała z III Rzeszą w jej agresji przeciwko narodom Związku Radzieckiego. Tragiczne doświadczenia II wojny światowej zażyły na programie politycznym tego kraju po r. 1945. U jego podstaw legło przeświadczenie, iż największym zagrożeniem politycznym i biologicznym dla Finlandii był niemiecki faszyzm i skrajny fiński nacjonalizm. Z kolei historia Finlandii w ostatnim półwieczu oraz okoliczności bliskiego sąsiedztwa geograficznego dostarczyły przekonujących przesłanek dla tezy, iż jedynym warunkiem bezpieczeństwa i suwerenności tego kraju jest kwestia ułożenia jak najlepszych wszechstronnych stosunków ze Związkiem Radzieckim i krajami socjalistycznymi (tzw. linia Paasikivi — Kekkonen).

Już w układzie rozejmowym z 19 września 1944 r. zawartym między Finlandią a Związkiem Radzieckim wyraźnie podkreślano, że podjęcie się decyzje i konkretne prace „celem niezwłocznego rozwiązania znajdujących się na obszarze Finlandii wszystkich prohitlerowskich organizacji politycznych, wojskowych, paramilitarnych i in. prowadzących wrogą propagandę wobec Narodów Zjednoczonych, a szczególnie wobec Związku Radzieckiego. Także w układzie pokojowym podpisanym w lutym 1947 r. w Paryżu przez większość państw europejskich, Finlandia zobowiązywała się nigdy więcej nie współpracować z niemieckimi ugrupowaniami militarnymi (§ 20 traktatu). Z kolei w układzie o przyjaźni i współpracy zawartym między Finlandią a Związkiem Radzieckim 6 kwietnia 1948 r. wyraźnie zastrzegano, iż Fin-

<sup>30</sup> A. O. Brundtland, *Norden og NATO*. W: *NATO og et nytt Europa*. Oslo 1966, s. 71 i n.; tegoż: *Aktuell norsk utenrikspolitik*. „International Politik”, nr 1/1967, s. 32 i n.

<sup>31</sup> Por. F. Castberg, *Folkerett*. Oslo 1948, s. 57 i n.

<sup>32</sup> W. Stern, *Die skandinavischen Länder und die Integrationspolitik des Westdeutschen Imperialismus. Nordeuropa*, 1969, s. 103. W. Stern podaje, że w r. 1966 udział NRD w ogólnej wartości handlu zagranicznego Skandynawii nie przekraczał 1%.

landia nie będzie w przyszłości bazą wypadową imperializmu niemieckiego na Związek Radziecki.

Finlandia zobowiązywała się więc do radykalnych przemian zarówno w stosunkach wewnętrznych, jak i w swej dotychczasowej polityce zagranicznej. Zgodnie z tymi postanowieniami, w latach 1944-1946 konsekwentnie oczyszczano personel fińskiej armii, sądownictwa, administracji i szkolnictwa z elementów pronazistowskich i skrajnie nacjonalistycznych. Był to pierwszy krok na drodze przełomu w stosunkach Finlandii z innymi państwami kontynentu europejskiego.

Stan wojny z Niemcami Finlandia zakończyła ostatecznie w marcu 1954 r. Nie nawiązała jednak wówczas stosunków dyplomatycznych ani z NRD, ani z NRF. Sytuacja taka utrzymuje się także współcześnie, mimo iż rząd fiński w pełni uznaje rzeczywistość prawną tych państw w stosunkach międzynarodowych<sup>33</sup> i popiera wszelkie inicjatywy zmierzające do pokojowego rozwiązania kwestii niemieckiej. Tak np. 21 stycznia 1959 r. Finlandia w oficjalnym memorandum rządowym opowiedziała się za projektem ZSRR dotyczącym zwołania ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawie ewentualnego układu pokojowego z Niemcami. Deklaracja fińska potwierdziła, iż dotychczasowy brak takiego układu stwarza „nienormalną sytuację w układzie sił politycznych Europy”<sup>34</sup>. Równocześnie prezydent Finlandii Kekkonen wyrażał obawy z powodu postępującej militaryzacji NRF, stwierdzając w jednym z wywiadów, udzielonych w r. 1961 iż żądania zachodniemieckich kół wojskowych utrudniają krajom bałtyckim ułożenie stosunków politycznych opartych na zasadach pokojowych<sup>35</sup>. Obawy te potwierdzała również, pochodząca z listopada 1961 r. oficjalna deklaracja Demokratycznego Związku Narodu Fińskiego, stwierdzająca m. in. iż wzrastająca militaryzacja Niemiec zachodnich stanowi groźbę dla pokoju i politycznej stabilizacji w Europie<sup>36</sup>.

W październiku 1962 r. prezydent Kekkonen w wywiadzie udzielonym francuskiemu dziennikowi „Le Monde” podkreślał, iż tak długo, jak rozwiązanie problemu niemieckiego pozostawać będzie w gestii wielkich mocarstw, Finlandia nie będzie angażować się czynnie w tej kwestii, poprze jednak każdą inicjatywę zmierzającą do zadowalającego i konstruktywnego jej rozwiązania.

W ostatnich latach rząd fiński uaktywnił swą politykę wobec Niemiec. W styczniu 1968 r. podczas jednej z konferencji prasowych Kekkonen zdecydowanie wypowiedział się za „szybkim i zadowalającym rozwiązaniem kwestii niemieckiej”, wychodząc z założenia, iż uregulowanie tej kwestii jest warunkiem *sine qua non* zwołania przyszłej konferencji w sprawach bezpieczeństwa Europy<sup>37</sup>. Stanowisko rządu fińskiego znajduje poparcie wszystkich postępowych ugrupowań politycznych tego

<sup>33</sup> W kwietniu 1959 r., podczas swojego pobytu w NRD, fiński premier V. Sukselainen w pełni opowiedział się za rozszerzeniem przez Finlandię wszechstronnie pojętej pracy z tym krajem.

<sup>34</sup> „Bulletin der Kammer für Aussenhandel der DDR für die nordischen Länder”, Heft 9/1961 s. 4.

<sup>35</sup> „Ostsee-Zeitung” (Rostock) z 22 III 1962 r.

<sup>36</sup> „Neues Deutschland” z 13 XI 1961.

<sup>37</sup> Por. H. Peters, *Die Bedeutung eines Friedensvertrages mit beiden deutschen Staaten für die Sicherheit der nordischen Länder*. „WZAG”, Jg. t. XI/1962, nr 1-2, s. 155 i n.; także: Dörte Strauss Helma Rausch und Hella Schmidt, *Finnland und der Pariser Friedensvertrag*. „Nordeuropa”, 1969, ss. 81-84. W czasie swojej wizyty w lipcu 1967 r. w Finlandii Willy Brandt w rozmowie z prezydentem Finlandii Urho Kekkonenem przekonał się, że rząd fiński jest przeciwny doktrynie Hallsteina i tym samym chce współpracować z obydwu państwami niemieckimi. Por. w tej sprawie także H. Vesa, *The Problem of Germany in current Finnish Foreign Policy*. W: *Essays on Finnish Foreign Policy*. Published by the Finnish Political Science Association. Vammola 1969, ss. 41-49; A. Pajunen, *Finnlands security policy*, *ibidem*, ss. 7-30. V. Korhonen, *Finnland and the Soviet Union*, *ibidem*, ss. 31-40.



kraju. Tak np. w kwietniu 1968 r. w specjalnej deklaracji dotyczącej problemu niemieckiego, socjaldemokraci fińscy stwierdzali:

„Partia uważa, że uznanie granic obydwu państw niemieckich włączając w to linię Odry—Nysy w pełni odpowiada ogólnym interesom i istniejącym faktom”. Przy tej okazji fińscy socjaldemokraci wypowiadali się również za zdecydowanym rozszerzeniem współpracy Finlandii z NRD i NRF<sup>38</sup>. W miesiąc później, podczas swojej wizyty w Moskwie oświadczyli: „W interesie pokoju państw europejskich należy uznać istnienie dwóch państw niemieckich, jako w pełni suwerennych i równoprawnych, oraz ich granic”. Podobne deklaracje padały również ze strony drugiego wpływowego ugrupowania, fińskiej partii Centrum. W jednej z nich stwierdzano: „My Finowie, musimy w naszej polityce zagranicznej pracować na rzecz usunięcia na zawsze napięcia w Europie”. Nawiazaniem bliskich stosunków z NRD zainteresowani są z natury rzeczy fińscy komuniści.

Wiążąc zagadnienie bezpieczeństwa europejskiego z rozwiązaniem kwestii niemieckiej zarówno opinia publiczna, jak i rząd fiński z dużym zadowoleniem przyjął porozumienie mocarstw z 3 września 1971 r. dotyczące problemu Berlina zachodniego. Dnia 11 września tegoż roku rząd fiński opublikował oficjalny komunikat informujący, że władze tego kraju gotowe są do nawiązania niezbędnych kontaktów zarówno z rządem NRF, jak i NRD. Zaproponowano niezwłoczne podjęcie rozmów mających na celu uregulowanie kontaktów politycznych i gospodarczo-kulturalnych z tymi państwami. W komunikacie wyraźnie stwierdzano, iż krok taki służyłby sprawie odprężenia i pokoju w Europie. Należy tu zaznaczyć, iż inicjatywa Finlandii była pierwszym wystąpieniem oficjalnym ze strony państwa kapitalistycznego mającym na celu uznanie obydwu państw niemieckich. Finlandia była też jedynym krajem skandynawskim, który oficjalnie uznał doktrynę Hallsteina za nie odpowiadającą rzeczywistości. Dnia 12 września prezydent Kekkonen w wystąpieniu radiowym zastrzegł się, iż propozycje fińskie nie stanowią pogwałcenia postanowień układu radziecko-fińskiego z 1948 r. szczególnie zaś nie naruszają wzajemnych postanowień w kwestii niemieckiej.

W odpowiedzi na inicjatywę Finlandii władze NRD wyraziły gotowość natychmiastowego podjęcia rozmów. Natomiast rząd Republiki Federalnej robił wrażenie zaskoczonego. Bońskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych wyjaśniało, iż rozpoczęcie negocjacji jest przedwczesne, gdyż ostateczne uregulowanie kwestii Berlina Zachodniego wymagać będzie jeszcze długich rokowań, zaś sprawa nawiązania stosunków z Finlandią musi zostać skonsultowana z sojusznikami Niemiec zachodnich. Rząd Brandta nie odrzucił jednak ostatecznie pokojowej propozycji Finlandii.

Należy wspomnieć, iż wystąpienia Finlandii z września 1971 r. nie były jedyne inicjatywami tego kraju zmierzającymi do zapewnienia trwałego pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Już w 1963 r. prezydent Kekkonen wystąpił z cenną propozycją utworzenia w Europie północnej „strefy bezatomowej”. Inicjatywa fińska była wówczas w pewnym sensie odpowiedzią na wcześniejsze propozycje zgłaszane w tej sprawie przez kraje socjalistyczne, m. in. przez Polskę. Spotkała się ona z pełną aprobatą władz Niemieckiej Republiki Demokratycznej<sup>39</sup>. Aktualnie w Helsinkach odbywają się rozmowy rozbrojeniowe (tzw. SALT) między ZSRR i USA a sam fakt podjęcia negocjacji tego rodzaju wywołuje żywe zainteresowanie światowej opinii publicznej.

Przenosząc założenia polityczne w sferę stosunków gospodarczych, Finlandia

<sup>38</sup> Suomen ulkopolittikan kehityslinjat 1809 - 1976. Porvoo 1966, s. 145.

<sup>39</sup> O. Winzer, *Deutsche Aussenpolitik des Friedens und des Sozialismus*, ss. 77 i n., 104 i n., 130 i n., 151 i n., 283 i n.

już od początku lat pięćdziesiątych systematycznie rozwija wymianę handlową z krajami socjalistycznymi, w tym także z NRD<sup>40</sup>. Fińskie koła gospodarcze rozumują bowiem słusznie, iż dynamiczny wzrost ekonomiczny Niemieckiej Republiki Demokratycznej każe w niej upatrywać poważnego i korzystnego partnera wzajemnej wymiany handlowej. Już w r. 1952 w Helsinkach utworzono misję handlową NRD, a w r. 1968, Finlandia jako jedyny z krajów skandynawskich nawiązała ogólnopaństwową umowę handlową z Republiką Demokratyczną, korzystną zresztą dla obu stron. Równocześnie Finowie prowadzą ożywioną wymianę kulturalną z NRD, a jej dalszemu rozwojowi sprzyja działalność towarzystwa Suomi-DDR (Finlandia i NRD) propagującego w Finlandii rzetelną wiedzę o Republice Demokratycznej.

Konsekwentna, pokojowa polityka rządu fińskiego wobec innych państw europejskich, w tym także socjalistycznych, budzi żywe zainteresowanie i znajduje poparcie polityków i społeczeństwa NRD. Potwierdza ona bowiem możliwość dobrosąsiedzkich stosunków i koegzystencji państw o różnych systemach politycznych. Na sprawę tę zwracał m. in. uwagę minister spraw zagranicznych NRD Otto Winzer<sup>41</sup>. Także Walter Ulbricht niejednokrotnie podkreślał, iż Finlandia, mimo iż jest państwem kapitalistycznym, utrzymuje przyjazne kontakty ze Związkiem Radzieckim i pozostałymi państwami socjalistycznymi<sup>42</sup>. Podobnie na konferencji ministrów spraw zagranicznych państw Układu Warszawskiego w dniach 18-19 lutego 1971 r. wyrażano poparcie dla inicjatywy rządu Finlandii odbycia w Helsinkach spotkań przygotowawczych wszystkich państw zainteresowanych w zwołaniu europejskiej konferencji pokojowej oraz dla stałej gotowości Finlandii do uczestniczenia w tych spotkaniach<sup>43</sup>.

## 6.

W ostatnich latach program polityczny NRD w odniesieniu do stosunków międzynarodowych oparty jest na kilku głównych założeniach, mających na celu; 1) ustanowienie trwałych i normalnych stosunków dyplomatycznych NRD z wszystkimi państwami europejskimi, 2) przyjęcie obu państw niemieckich do ONZ, 3) powszechne uznanie układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, 4) przyjęcie w praktyce zasady niestosowania siły w stosunkach między NRD i NRF, 5) ostateczne, powszechne uznanie istniejących granic w Europie. Na VII Zjeździe SED w czerwcu 1971 r. postulaty te raz jeszcze zdefiniował i szeroko skomentował pierwszy sekretarz partii, Erich Honnecker.

Częścią składową przedstawionego programu są stosunki NRD z państwami skandynawskimi. W ostatnim dziesięcioleciu władze Republiki Demokratycznej podjęły szereg konkretnych kroków zmierzających do umocnienia pozycji tego kraju w regionie Bałtyku. Ostatecznym ich celem jest doprowadzenie do uznania przez wszystkie kraje skandynawskie, zgodnie z wymogami prawa międzynarodowego, obiektywnie istniejącej rzeczywistości, a więc odrębnego statusu państwowego NRD. Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej wychodzi przy tym z założenia, że osiągnięcie tego celu może zostać ułatwione pośrednio, dzięki jak najściślejszym i najbardziej wszechstronnym kontaktom NRD z społeczeństwami skandynawskimi. Główny nacisk położono na wymianę gospodarczą i kulturalną. „Handel zagraniczny, jako element koegzystencji łączy narody i umacnia rozwój pokojowych

<sup>40</sup> E. Nevalainen, *Kannattaako kauppa?*. Lahti 1953, s. 3 i n., 30, 31.

<sup>41</sup> O. Winzer, *Deutsche Aussenpolitik des Friedens und des Sozialismus*. Berlin 1969, s. 212.

<sup>42</sup> „Neues Deutschland” z 8 VII 1964; także H. Królikowski, *Die Aussenpolitik der DDR gegenüber den nordeuropäischen Staaten*. „WZAG”, Jg. IX, 1959/60, nr 2-3.

<sup>43</sup> „Trybuna Ludu”, z 20 II 1971.

kontaktów" — oto teza często wysuwana w pracach ekonomistów NRD<sup>44</sup>. Podobną funkcję — elementu służącego porozumieniu i przyjaźni — spełnia wymiana kulturalna. W NRD systematycznie wydaje się w dużych nakładach tłumaczenia postępowych pisarzy i publicystów skandynawskich. Podjęto też kroki zmierzające do rozszerzenia wymiany w dziedzinie środków masowego przekazu — radia i telewizji.

Równocześnie w NRD powstają organizacje i instytucje mające na celu zbliżenie społeczeństw skandynawskich do pierwszego socjalistycznego państwa niemieckiego. Tak np. w lipcu 1961 r. powołano w Berlinie Towarzystwo Niemiecko-Nordyckie (*Deutsch-Nordischesgesellschaft*). Jego zadaniem jest propagowanie osiągnięć politycznych i gospodarczo-kulturalnych NRD w rejonie bałtycko-skandynawskim (m. in. w ramach działalności *Gesellschaft für kulturelle Verbindungen mit dem Ausland*)<sup>45</sup>.

Z drugiej strony chodzi również o upowszechnienie wiedzy o krajach regionu bałtyckiego w NRD. W tym celu organizuje się specjalne konferencje i spotkania międzynarodowe poświęcone problematyce bałtycko-skandynawskiej, głównie sprawom politycznym i społeczno-gospodarczym. Jeden z publicystów NRD słusznie zauważył, iż wszystkie kraje Europy Północnej i NRD łączy wspólne dążenie do zapewnienia powszechnego pokoju i bezpieczeństwa<sup>46</sup>. Na tej bazie należy poszukiwać przesłanek do rozwoju bliższych kontaktów między społeczeństwem NRD a państwami Skandynawii.

Ważną, choć popularną formą zacieśnienia tych kontaktów są „Tygodnie Bałtyckie” (*Ostseewoche*) organizowane przez NRD w miesiącach letnich w Rostocku pod hasłem: „Morze Bałtyckie — morzem pokoju”<sup>47</sup>. W imprezie tej uczestniczą delegaci wszystkich krajów skandynawskich i bałtyckich. Podczas różnych posiedzeń omawia się całokształt zagadnień dotyczących bliższej współpracy między narodami, w dziedzinie politycznej, społeczno-gospodarczej i kulturalnej. Z okazji inauguracji jednego z „tygodni” Otto Grotewohl oświadczył:

<sup>44</sup> B. Hölzer, *Zur völkerrechtlichen einer „Anerkennung“ der DDR durch nordeuropäischen Staaten*. W: *Nordeuropa*, 1969, ss. 55-61; także H. Joachim, *Probleme der europäischen Sicherheit und der friedlichen Koexistenz im Ostseeraum*; H. Tiedtke, *Der Aussenhandel der DDR*. Berlin 1962, s. 79, a szczególnie J. Knobel, *Der Handel — wichtiges Instrument der friedlichen Koexistenz im Ostseeraum*. „Die Wirtschaft” z 30 VI 1965; F. Koch, W. Lange, *Die Handelspolitik der DDR gegenüber den kapitalistischen Ausland*. „Deutsche Aussenpolitik”, September 1957, s. 737. Horst Tiedtke wyraźnie stwierdzał (*op. cit.*, s. 30): „Stosunki w handlu zagranicznym prowadzą do tego, że kraje kapitalistyczne uznają NRD jako samodzielne i suwerenne państwo”. Inny z ekonomistów, J. Knobel, potwierdzał: „Gospodarcza wymiana tych krajów (tj. skandynawskich — przyp. B. P.) z krajami socjalistycznymi rozstrzyga o zabezpieczeniu pokoju i pokojowej koegzystencji na obszarach Bałtyku” („Die Wirtschaft” z 6 VI 1964).

<sup>45</sup> Prezesem Towarzystwa został dr Hans Jürgen Geerds, ówczesny dyrektor Instytutu Filologii Niemieckiej na uniwersytecie w Gryfii. Warto nadmienić, że również w NRF (w Kilonii) organizuje się podobne imprezy bałtycko-skandynawskie (tzw. *Kielerwochen*). Por. R. Watterkamp, *Die Aussenpolitische Aktivität der „DDR“ in skandinavischen Raum*. „Deutsche Studien”, t. 19/1967, s. 267 i n.

<sup>46</sup> H. Królikowski, *op. cit.*, s. 84.

<sup>47</sup> H. Scheithauer, *Friedliche Koexistenz im Ostseeraum*. „Wissenschaftlich Zeitschrift” der Universität Rostock, Jg. XIII 1964 s. 66 i n.; *Ostsee. Meer des Friedens*. Berlin 1960; „Neues Deutschland” z 3 VII 1965; także wystąpienie Willi Stopha na posiedzeniu „Komitetu Tygodni Bałtyckich” z 23 III 1966 (według „Neues Deutschland” z 24 III 1966). Znany polityk i publicysta NRD, H. Królikowski, cel imprez bałtyckich widzi w „zabezpieczeniu i umocnieniu pokoju w rejonie Bałtyku i w rozwoju przyjaznych stosunków między państwami bałtyckimi oraz Norwegią i Islandią”. Por. również *Die Ostsee — Ein Meer des Friedens*, „Deutsche Aussenpolitik” nr 6/1956, s. 531; *Ostsee, Meer des Friedens*. Berlin 1960 (wyd. ilustrowane).

„Chcemy, aby Bałtyk na zawsze był morzem pokoju. Podstawą naszych stosunków z innymi krajami bałtyckimi, jak i całej naszej polityki zagranicznej jest przyjaźń narodów, porozumienie, rozbrojenie i pokojowa koegzystencja między państwami o różnych systemach społecznych”.

„Tygodnie Bałtyku” są skuteczną formą realizacji takich właśnie założeń programowych.

W ostatnim dziesięcioleciu również nauka NRD w szerokim zakresie uwzględnia historyczną oraz społeczno-gospodarczą problematykę skandynawską. Badania nordystyczne w Niemczech posiadają prawie dwusetletnią tradycję. Począwszy od okresu romantyzmu, wzrasta w społeczeństwie niemieckim oraz w kołach naukowych zainteresowanie sprawami kultury oraz życia społeczeństw skandynawskich. Na przełomie XIX i XX w. w niemieckiej nordystyce często operowano pojęciem „wspólnoty skandynawskiej”, uwzględniając powiązania historyczno-kulturowe narodów Europy północnej. Profil badań skandynawoznawczych w okresie III Rzeszy poddano wyraźnej presji politycznej ideologii rasistowskiej (tzw. *Nordische Gedanke*).

Od takiego właśnie modelu badań wyraźnie odcięto się w nauce Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Już w 1954 r. powołano przy uniwersytecie w Gryfii specjalistyczny *Nordisches Institut* (Instytut Nordycki). Cel tejże instytucji widziano w rozwoju „naukowych stosunków między Niemiecką Republiką Demokratyczną a krajami Europy północnej — Danii, Finlandii, Islandii, Norwegii i Szwecji — w dziedzinie językoznawstwa, kultury, ekonomii, historii i polityki<sup>48</sup>. Wyraźnie podkreślano potrzebę uwolnienia badań nordystycznych od „burżuazyjnego nacjonalizmu”. Postanowiono zgromadzić oraz przeszkolić odpowiedni personel naukowy i techniczno-organizacyjny (referentów, doradców, tłumaczy, lektorów, dziennikarzy, publicystów). Organizacyjnie Instytut podzielony jest na wydziały specjalistyczne: językoznawstwa, kultury i literatury, ekonomii oraz spraw międzynarodowych. Schemat ten wskazuje, że badania skandynawoznawcze rozumiane są w NRD możliwie wszechstronnie. Dużą pomocą w realizacji tych badań jest odpowiednia biblioteka oraz archiwum Instytutu. Od r. 1966 omawiana placówka wydaje własny rocznik: *Nordeuropa. Jahrbuch für nordische Studien*. Instytut Nordystyczny od momentu swego powstania konsekwentnie rozwijał kontakty naukowe ze specjalistami z innych krajów socjalistycznych<sup>49</sup>. Równocześnie dla wymiany doświadczeń i konsultacji zaprasza publicystów, uczonych i polityków skandynawskich. Badania skandynawoznawcze prowadzone są również na innych uniwersytetach NRD, np. w Berlinie i Lipsku<sup>50</sup>.

Nordystyka w Niemieckiej Republice Demokratycznej spełnia ważną rolę w rozszerzaniu kontaktów z Europą północną, jest istotnym elementem pokojowej współpracy i przyjaźni.

Bernard Piotrowski

<sup>48</sup> *Nordeuropa*, 1969, ss. 235-239. Początkowo dyrektorem Instytutu został Rudolf Agricola, a w kilka lat później funkcję tę objął skandynawolog dr Horst Bien. Por. także B. Kress, *Gegenstand und Anliegen der Nordistik in der Deutschen Demokratischen Republik*, „WZAG”, Jg. 12, nr 3 z 1957/8, s. 183 i n.

<sup>49</sup> W kwietniu 1970 r. odbyła się w Gryfii międzynarodowa konferencja naukowa skandynawologów, poświęcona potrzebom badań nad okresem po II wojnie światowej. Por. T. Cieślak, *Skandynawistyka w krajach socjalistycznych*. W: *Komunikaty Instytutu Bałtyckiego*. Gdańsk, rocznik 7 z. 13, ss. 48-49.

<sup>50</sup> T. Cieślak, *op. cit.*, s. 48. Poważne prace badawcze prowadzi się również w NRD nad powiązaniem gospodarczymi Niemiec w przeszłości z krajami skandynawskimi. Por. J. Schildhauer, K. Fritze, *Stand und Aufgaben der Hansegeschichtsforschung in der DDR*. „WZAG”, Jg. IX, 1959/60, nr 2-3, s. 167 i n.